

### **Bóg się rodzi, moc truchleje**

Pan niebiosów obnażony  
Ogień krzepnie, blask ciemnieje,  
Ma granice Nieskończony.

**Wzgardzony – okryty chwałą,  
Śmiertelny - Król nad wiekami;  
A Słowo Ciałem się stało  
I mieszkało między nami.**

Cóż masz niebo nad Ziemią?  
Bóg porzucił szczęście swoje  
Wszedł między lud ukochany,  
Dzieląc z nim trudy i znoje:  
**Nie mało cierpiało, nie mało,  
Żeśmy byli winni sami;  
A Słowo Ciałem się stało  
I mieszkało między nami.**

Podnieś rękę, Boże Dziecię  
Błogosław ojczyznę miłą,  
W dobrych radach,  
w dobrym bycie  
Wspieraj jej siłę swą siłą,  
**Dom nasz i majątność całą,  
I wszystkie wioski z miastami;  
A Słowo Ciałem się stało  
I mieszkało między nami.**

### **Dzieciątko się narodziło,**

wszystek świat uweseliło  
**Wesoła nowina powiła nam Syna Maryja!**  
Wzięto na się człowieczeństwo,  
co pokryło Jego Bóstwo  
**Wesoła...**  
Trzej królowie przyjechali,  
dary mu trojakię dali  
**Wesoła...**  
Przynieśli mu dary oto,  
mirrę, kadzidło i złoto  
**Wesoła...**  
Na to Boże narodzenie,  
wesel się wszystko stworzenie  
**Wesoła..**  
Dzieciątko się narodziło...

### **Gdy śliczna Panna Syna kołysała**

Z wielkim weselem tak Jemu śpiewała:  
**Lili lili laj, moje Dzieciąteczko,  
Lili lili laj, śliczne Paniąteczko**

Wszystko stworzenie,  
Śpiewaj Panu swemu,  
Pomóż radości wielkiej sercu.  
**Lili lili laj, wielki Królewicu,  
Lili lili laj, niebieski Dziedzicu.**

Sypcie się z nieba śliczni aniołowie,  
Śpiewajcie Panu niebiescy duchowie  
**Lili lili laj, mój wonny kwiateczku  
Lili lili laj, w ubogim żółbeczku.**

### **Hej nam, hej! Hej nam, hej!**

Pastuszęta niebożęta,  
z fujarkami, z piszczałkami.  
Hej nam, hej! Hej nam, hej!

Trzody swoje opuszczają,  
do Betlejem pospieszają.  
Hej nam, hej! Hej nam, hej!

Zaczynają grać wesoło  
Płając po szopie w koło  
Hej nam hej! Hej nam hej!

### **Północ już była, gdy się zjawiła**

nad bliską doliną jasna łuna,  
którą zoczywszy i zobaczywszy,  
krzyknął mocno Wojtek na Szymona:  
Szymonie kochany, znak to niewidziany,  
że całe niebo czerwone.  
**Na braci zawołaj, niechaj wstawają,  
Kuba i Mikołaj niech wypędzają  
barany i capy, koźlęta i skopy zamknięte.**

Na te wołania z smacznego spania  
porwał się Stach z Grześkiem  
i spadł z broga;  
Maciek truchleje, od strachu mdleje,  
woła: uciekajcie, ach, dla Boga!  
Grześko żebro złamał,

Stach na nogę chromał,  
bo ją w kolanie wywinął.  
**Oj, oj, oj, dla Boga! Pawełek woła:  
uciekajcie prędko, gore stodoła;  
pogorzały szopy i pszeniczne snopy.  
Jam zginął.**

Leżąc w stodole, patrząc na pole,  
ujrzał Bartosz stary Anioły,  
które wdzięcznymi głosami swymi  
okrzyknęły ziemskie padoły:  
na niebie niech chwała  
Bogu będzie trwała,  
a ludziom pokój na ziemi!  
**Pasterze wstawajcie, witajcie Pana,  
pokłon mu oddajcie, wzięwszy barana;  
skocznie mu zagrajcie,  
głosy zaśpiewajcie zgodnemi.**

Więc ich tamuje i perswaduje  
Bartos jako stary w te słowa:  
Czego krzyczycie, gwałty czynicie,  
Nie gore, lecz to jest rzecz nowa.  
Bóg się na świat rodzi, witać go się godzi,  
Pójdźmyż do niego z darami;  
**Weź Kuba jędyka, ty Wojtku cielę,  
Ja mu poduszeczkę z puchu uścielę;  
Grzeško zagra w dudki,  
by skakał malutki, Wraz z nami.**

Biegną więc w skoki, nabrawszy w troki,  
Jabłek obwarzanków i gruszek;  
Miodu przasnego, masła młodego,  
Mleka i śmietany garnuszek:  
Kurcząt młodych czworo,  
kur młodych ośmiuro,  
Przytem jaj świeżych dewie kopy.  
**Dwie kozy dla mleka i jagniąteczko,  
Jędyka, kapłona i cieląteczko,  
Idąc wygrywają, szczęśliwie stawają,  
u szopy.**

Stojąc pod ścianą, powyjmowano,  
Co z sobą przynieśli dla Pana;  
Dał Wojtek cielę, Stach jaj kobiele,

Mikołaj i Szymon barana.  
Grzeško obwarzanki,  
Kuba dzban śmietanki,  
Przytem jaj świeżych dwie kopy.  
**Kłęknąwszy, z darami serca oddali,  
Stanąwszy parami na dudkach grali,  
Potem się skłonili, do domu wrócili,  
wesoło**

**Z narodzenia Pana dzień dziś wesoły**  
Wyśpiewują chwałę Bogu żywioły,  
Radość ludzi wszędzie słynie,  
Anioł budzi przy dolinie  
Pasterzów, co paśli pod borem woły.

Wypada wśród nocy ogień z obłoku,  
Dumają pasterze w takim widoku.  
Każdy pyta, co się dzieje?  
Czy nie świta, czy nie dnieje?  
Skąd ta łuna bije, tak miła oku?

Ale gdy anielski głosy słyszeli,  
Zaraz do Betlejem prosto bieżeli.  
Tam witali w żłobie Pana,  
Poklękali na kolana  
I oddali dary, co z sobą wzięli.

**Powiedcież nam bracia mili**  
Kędy żeście to chodzili?  
Chodziliśmy do Betejem,  
Jaki taki swoim strojem  
Szukać Jezusa małego.

Powiedcież nam bracia mili  
Co żeście tam robili?  
Cześć i chwałę oddawali  
I wesoło zaśpiewali  
Dzieciąteczku maleńkiemu

I my byśmy tam bieżeli  
Gdybyśmy drogę wiedzieli  
Idźcież tędy i owędy  
A znajdziecie czego chcecie  
Jezusa narodzonego

### Dejcie ze nom dejcie,

co nom mocie dać,  
Bo nom tyz tu zimno  
pod okienkiem stać.  
Momy krótkie kozusiynta,  
Zimno nom tu w palusiynta  
Hej gaździnko hej! Kolynde nom dej!  
My tu z wozym nie jadymy,  
Co nom docie to weznymy.  
Hej gaździnko hej! Kolynde nom dej!

### Gdy się Chrystus rodzi,

I na świat przychodzi  
Ciemna noc w jasnościach promienistych  
brodzi

**Aniołowie się radują,  
Pod niebiosy wyśpiewują  
Gloria, gloria, gloria  
In excelsis Deo!**

Mówią do pasterzy,  
którzy trzód swych strzegli,  
Aby do Betlejem  
czem prędziej pobiegli,

**Bo się narodził Zbawiciel,  
Wszego świata Odkupiciel  
Gloria, gloria, gloria  
In excelsis Deo**

Nareszcie gdy pokłon Panu już oddali,  
Z wielką wesołością  
do swych trzód wracali,  
**Że się stali być godnemi  
Boga widzieć na tej ziemi.  
Gloria, gloria, gloria  
In excelsis Deo.**

### W żłobie leży, któż pobieży

kolędować Małemu;  
Jezusowi Chrystusowi,  
dziś nam narodzonemu.  
**Pastuszkowie przybywajcie, 2x  
Jemu wdzięcznie przygrywajcie,  
Jako Panu naszemu.**

My zaś sami z piosneczkami  
za wami pośpieszymy,  
A tak tego Maleńkiego  
niech wszyscy zobaczymy:  
**Jak ubogo narodzony, 2x  
płacze w stajni położony,  
więc Go dziś ucieszymy.**

Naprzód tedy, niechaj wszędy  
zabrzmie świat w wesołości,  
że posłany nam jest dany  
Emanuel w niskości.

**Jego tedy przywitajmy, 2x  
z Aniołami zaśpiewajmy:  
"Chwała na wysokości ".**

### Mędracy świata, monarchowie,

Gdzie spiesznie dążycie?  
Powiedzcież nam, trzej królowie,  
Chcecie widzieć dziecię?  
**Ono w żłobie, nie ma tronu  
I berła nie dźmierzy,  
A prorocstwo Jego zgonu  
Już się w świecie szerzy.**

Mędracy świata, złość okrutna  
Dziecię prześladowuje;  
Wieść okropna, wieść to smutna:  
Herod spisek knuje  
**Nic monarchów nie odstrasza,  
Do Betlejem spieszą,  
Gwiazda Zbawcę im ogłasza,  
Nadzieją się cieszą.**

Przed Maryją stają społem,  
Niosą Panu dary,  
Przed Jezusem biją czołem,  
Składają ofiary.  
**Trzykroć szczęśliwi królowie,  
Któż wam nie zazdrości?  
Cóż my damy, kto nam powie,  
Pałając z miłości?**

### **Do szopy, hej, pasterze**

Do szopy, bo tam cud.  
Syn Boży w żłobie leży,  
By zbawić ludzki ród!  
**Śpiewajcie aniołowie,**  
**Pasterze grajcież mu,**  
**Kłaniajcie się, królowie,**  
**Nie zbudźcie go ze snu.**

Padnijmy na kolana,  
To Dziecię – to nasz Bóg,  
Witajmy swego Pana,  
Miłości złożmy dług.  
**Śpiewajcie aniołowie...**

Ten Bóg przedwiecznej chwały,  
Bóg godzin wszelkiej czci,  
Patrz w szopie tej zbutwiałej,  
Jak słodko on tu śpi.  
Śpiewajcie aniołowie...

### **Przybieżeli do Betlejem pasterze**

Grając skocznie Dzieciąteczku na lirze  
**Chwała na wysokościach 2x**  
**A pokój na ziemi.**

Oddawali swe ukłony, w pokorze  
Tobie z serca ochotnego o Boże!  
**Chwała...**

Anioł Pański sam ogłosił te dziwy,  
których oni nie słyszeli jak żywi  
**Chwała...**

Dziwili się napowietrznej muzyce  
I myśleli: co to będzie za Dziecię?  
**Chwała**

Oto Mu się wół i osioł kłaniają,  
Trzej Królowie podarunki oddają  
**Chwała**

My go także Bogiem, Zbawcą  
już znamy  
I z całego serca wszyscy kochamy,  
**Chwała...**

### **A wcora z wiewcora 2x**

Z niebieskiego dwora 2x

Przysła nam nowina 2x  
Panna rodzi syna 2x

Boga prawdziwego 2x  
Nieogarnionego 2x

Za wyrokiem Boskim 2x  
W Betlejem Żydowskim 2x

Witaj królu nowy -2x ,  
Synu Dawidowy -2x

### **Za kolędę dziękujemy**

zdrowia szczęścia wam życzymy  
abyście nam długo żyli  
i szczęśliwi i weseli  
na ten Nowy Rok